

Poza schematem

9 sierpnia 2011

Zastanawialiście się kiedyś jak wyglądałoby życie, gdyby wyrzec się pieniędzy, PESEL-i, OFE, NIP-ów, zameldowania, pozwoleń na budowę itd?

Chyba każdy czasem zastanawia się jak by to było, żyć poza strukturą państwowości... A no i ja też się nad tym zastanawiałem... Bo tak na prawdę z punktu widzenia jednostki... po co to wszystko? Po co sztuczne twory takie jak pieniądze, czy granice?

Czemu dla naszego bezpiecznego i wygodnego życia, tracimy wolność migracji, działania, ba, nawet wolność wyboru drogi, jaką chcielibyśmy obrać przez te 70 lat naszego życia?

Czemu pozwalamy sobie narzucić czyjąś wizję tego, jak świat powinien wyglądać?

Od dawien dawna człowiek wymyślał sobie prawa, narzucając je następnie siłą na inne jednostki... Pomijając prawa mające czysto społeczne znaczenie jak: nie zabijaj, nie kradnij, nie noś białych skarpetek do garnituru... Tyle, że gdzieś się po drodze ów człowiek zagalopował i stworzył gospodarkę. Pańszczyznę, gdzie jednostka ma służyć panu, gdzie pan jest panem, a wilk syty, bo owca musi. Szary człowiek aby przeżyć, musi pracować, zarabiać pieniądze, płacić podatki, walczyć z karabinem w rękę. Jeśli nie godzi się na to czeka go niechybnie kula w potylicę, bądź w lepszym wypadku więzienie.

Nie tak dawno miałem okazję uświadczyć w mym odbiorniku film, pod inspirującym tytułem „Into the Wild” opisujący dzieje człowieka który wybrał właśnie życie poza społeczeństwem. Film zaiste inspirujący... aczkolwiek wydaje mi się, że utopijnie inspirujący raczej... Bo w naszych Wastoczno-Ełtropejskich realiach jakoś nikogo nie inspiruje marzenie zostania... żulem, bezdomnym, złodziejem, gołębiem dworca centralnego?

A jednak... Dla mnie zaiste jest to inspirujące. Ciekawe jak wyglądałoby życie gdyby okroić znacząco to, o co martwimy się co wieczór?

Rachunek telefoniczny zamienić na arkusz znaczków pocztowych w kieszeni, rachunek za ogrzewanie zamienić na ciepły śpiwór, czynsz zamienić na namiot... Natomiast pracę, karierę, urzędy, itp. zamienić... no właśnie, Zamienić na Wolność.

Nie wiem jak Wam, ale mi to jakoś dziwnie pasuje. Może są ludzie przystosowani do osiadłego stylu życia (i takich jest pewnie więcej) i ludzie których ciągnie na szlak, którzy mają we krwi koczowniczy styl postrzegania rzeczywistości, jakkolwiek byłoby to społecznie nieakceptowane...

Autor: Zielony Kruk

Zdjęcia pochodzą z filmu „Into The Wild”

Źródło: [iThink](#)